

JAK PORUSZAĆ TEMATYKĘ MIGRACYJNĄ NA ZAJĘCIACH PRZEDMIOTOWYCH W GIMNAZJUM?

ETYKA, Anna Włodek

Etyka ponowoczesna musi przywrócić Innemu jego prawa sąsiedzkie, przyznać mu miejsce w zasięgu wzroku i dłoni jaźni moralnej (...) [Dziś] nasze poczucie moralne jest zaspokojone, gdy podejmujemy odpowiedzialność za ludzi bliskich i spełniamy wynikającą z niej powinność (...) Ta moralność, która zawsze kierowała naszymi czynami, sprawuje nad nimi nadzór i dzisiaj. Ma silne dłonie, ale krótkie ramiona. Dziś dla odmiany potrzebuje ramion bardzo długich; czy jest szansa, że jej wyrosną?

Zygmunt Bauman, *Etyka ponowoczesna*

Zajęcia z etyki na wszystkich etapach edukacyjnych mają charakter wychowawczy. Jak mówi podstawa programowa dla III etapu edukacyjnego, w ramach tych zajęć nauczyciele i nauczycielki powinni prowadzić z młodzieżą „pogłębiony dialog wychowawczy na temat moralnego wymiaru ludzkiego działania, odnoszony do otaczającej uczniów rzeczywistości”. Wszystkie cele edukacyjne wyznaczone w podstawie programowej nauczania etyki, dają się realizować podczas rozmowy na temat sytuacji uchodźców we współczesnym świecie oraz postawy tzw. „świata” wobec nich. Temat ten może stać się zarówno punktem dojścia, jak i punktem wyjścia rozmów z uczniami i uczennicami w ramach tego przedmiotu. Można wyprowadzić z niego ścieżki, które poprowadzą nas do dyskusji na temat dążenia do szczęścia, wolności i jej ograniczeń, obowiązków wobec wspólnoty/wspólnot, ludzkiej godności, autonomii moralnej, konfliktów wartości, relacji między jednostką a społeczeństwem, wyzwań życia gospodarczego i politycznego, globalnych współzależności, równości, odpowiedzialności i wreszcie sensu życia. Najważniejsze wydaje się jednak to, że odważne zmierzenie się z problemem kryzysu postaw obywatelskich wobec sytuacji uchodźców oraz dojrzała refleksja na ten temat mogą dawać nadzieję na „przedłużenie ramion” moralności współczesnego człowieka tak, by objęły one także przybyszów z geograficznie odległych części świata. W kulturze, która wymuszając konsumpcyjny model życia, narzuca postawy zamknięcia na Innego i skupienia się na realizacji własnych, wciąż rosnących potrzeb, trudno o bardziej aktualny i palący „cel wychowawczy” niż rzeczywiste, nie tylko deklarowane rozszerzenie wspólnoty tych, wobec których posiadamy moralne obowiązki.

Jak przygotować się do rozmowy o tych obowiązkach? Najczęstsze trudności przy poruszaniu tego tematu na zajęciach przedmiotowych wynikają z faktu, że budzi on wiele emocji. Wpływ na ten stan rzeczy ma także sposób prowadzenia dyskursu medialnego na temat uchodźców. Dlatego warto, zanim rozpoczniemy właściwą pracę z tematem, wyposażyć uczniów i uczennice w narzędzia krytycznego odbioru tekstów medialnych. Dzięki lekcji poświęconej analizie wizerunków uchodźców budowanych przez różne media uczniowie i uczennice dostrzegą po pierwsze różnorodność medialnych reprezentacji tematu, a po drugie zrozumieją, jakimi środkami wpłynąć można na postawę odbiorców wiadomości. Najprostszym, ale jednocześnie efektywnym sposobem na takie zajęcia jest przyniesienie na lekcje kilku różnych tygodników, zaproponowanie uczniom i uczennicom porównanie zamieszczonych w nich fotografii, samych tytułów i tematów artykułów oraz w rezultacie zbudowanie tylko na ich podstawie „medialnego obrazu uchodźców”. Ważne też, by młodzież знаła i rozumiała znaczenie roli stereotypizacji i uprzedzeń.

Zaproponowane powyżej działania oczywiście nie sprawią, że całkowicie unikniemy emocji w późniejszej dyskusji. Ich ujawnienie często jest niezbędne do tego, by w ogóle rozpocząć uczciwy dialog. Na zajęciach etyki uczniowie i uczennice muszą mieć zatem przestrzeń do wyrażania siebie, ale jednocześnie i pewność, że nauczyciel lub nauczycielka „stoi na straży” reguł kulturalnej rozmowy oraz poczucia bezpieczeństwa. Sposobem na radzenie sobie z trudnymi sytuacjami wynikającymi z zewnętrznego przez rozmówców silnych emocji, może być zatrzymanie się w dyskusji i skupienie się na osobie reagującej emocjonalnie. W takiej sytuacji sprawdzają się pytania w rodzaju: „Jak się czujesz, gdy tak mówisz”, „Co dokładnie masz na myśli”? „Co ci to daje, gdy tak mówisz”? „Co cię w tym niepokoi?”. Przeformułowanie problemu w ten sposób nie doprowadzi ucznia lub uczennicy do natychmiastowych wniosków, ale otworzy możliwość podjęcia refleksji nad wypowiedzianymi słowami. Dobrze jest też dać młodzieży prawo do posiadania wątpliwości, zachęcać do tego, by nie obawiała się powiedzieć „nie mam pewności”, „nie wiem wszystkiego”. Taka postawa sprawia, że pozostałe osoby biorące udział w dyskusji „odprężają się”, przestają postrzegać inne niż ich własne poglądy i postawy jako personalny atak na nich samych i w rezultacie zaczynają naprawdę słuchać siebie nawzajem. Dopiero wtedy zaczynamy prawdziwą rozmowę.

